

Dr David Emanuel, Sesja 1, Księga Wyjścia, Psalm 136

© 2024 David Emanuel i Ted Hildebrandt

To jest dr David Emanuel w swoim nauczaniu na temat Psalmów Exodusu. To jest sesja numer jeden: Wprowadzenie, Psalm 136, Liturgia antyfonalna.

Witam, jestem dr David Emanuel. Uczę tutaj, w Nyack College, w tym cudownym miejscu, oraz w Alliance Theological Seminary. Początkowo zajmowałem się informatyką, ale po pewnym czasie rzuciłem to i zacząłem studiować Biblię. Studiowałem 11 lat na Uniwersytecie Hebrajskim w Jerozolimie w zakresie tak zwanej Biblii, ale oczywiście jest to Stary Testament.

Dziś chciałbym rozpocząć Was od części tego, czemu poświęcam dużo czasu na Uniwersytecie Hebrajskim. To spojrzenie na motyw wyjścia z Psalmów. To w zasadzie moja przeszłość.

Więc zrobiłem dużo biblijnego hebrajskiego. Zajmowałem się dużo poezją hebrajską, a także podstawową wiedzą na temat starożytnego Bliskiego Wschodu i Biblii hebrajskiej. Zatem zasadniczo przyjrzymy się kilku następnym filmom, przyjrzymy się motywowi wyjścia z Psalmów.

Aby to zrobić, chcę zacząć od krótkiej rozmowy na temat motywu Exodusu. Jeśli zabiorę Cię z powrotem do czasów, gdy zaczynałem studia doktoranckie, kiedy zacząłem się temu przyglądać, wiedziałem, jaki jest mój temat. Wiedziałem, że będę studiował motyw Wyjścia w formie, w jakiej pojawia się w Psalterzu.

Zacząłem więc przyglądać się samemu motywowi Exodusu. Czytając Biblię, zarówno Biblię hebrajską, jak i Nowy Testament, zacząłem dochodzić do wniosku, że być może motyw Wyjścia był najbardziej dominującą i najbardziej wpływową tradycją w całej Biblii. Takie uczucie zacząłem odczuwać, czytając Biblię.

Im więcej czytałem o tym motywie, tym częściej widziałem jego odzwierciedlenie w tak wielu różnych tekstach, począwszy od Księgi Rodzaju, a nawet można je było zidentyfikować w Księdze Objawienia. Widziałem więc, jak to się dzieje, i nabrałem przekonania, że jest to najbardziej dominująca tradycja w całej Biblii. Jeśli chodzi o wstęp do mojej rozprawy doktorskiej, napisałem to oświadczenie tutaj.

Właśnie wtedy to otworzyłem. Motyw Wyjścia jest jednym z najbardziej dominujących motywów w Biblii hebrajskiej. W zasadzie napisałem, że ze względu na moją rezerwę do języka angielskiego, nie czułem się komfortowo mówiąc, że to motyw dominujący, chociaż w to absolutnie wierzyłem.

Pierwszą wersję wstępu przekazałem mojemu doradcy, a on ją przejrzał i wprowadził do niej jedną poprawkę. To była jego poprawka. Motyw Wyjścia jest motywem najbardziej dominującym w całej Biblii, nie jednym z najbardziej dominujących, ale najbardziej dominującym.

To właśnie znalazłem. Nie ma więc żadnego zaskoczenia, że pojawia się ono w Księdze Psalmów. Zatem zanim przyjrzymy się temu, jak wygląda to w Psalmach, najpierw przyjrzymy się samemu motywowi.

Przyjrzymy się kilku Psalmom, na które ma wpływ, a następnie przyjrzymy się samemu motywowi. Następnie zaczniemy przyglądać się Psalmom, pięciu Psalmom, które wybrałem do tego konkretnego zestawu wykładów. Tak więc, jeśli chodzi o Exodus w Psalmach, jedną z rzeczy, o których musimy pamiętać, jest to, że jest to w zasadzie gatunek międzygatunkowy, co oznacza, że nie ma jednego konkretnego gatunku.

Jeśli znasz gatunki pierwotnie zdefiniowane przez Hermanna Gunkela, lamenty, pieśni pochwalne, hymny dziękczynne i wszystkie te, których jestem pewien, że nauczyłeś się w innych filmach na lekcjach Psalmów. Ale nie było jednego gatunku, do którego faktycznie odnosiłby się motyw Exodusu, ale jest to coś, co nazywamy międzygatunkowymi i wpływa na całą ich różnorodność. Muszę także wspomnieć w odniesieniu do Psalterza, że istnieje wiele miejsc, w których pojawiają się drobne wzmianki o Wyjściu, jak na przykład Psalm 66, 77, 95 i 114.

Psalmy te nie będą omawiane w tej serii wykładów. Jest jeszcze kilka miejsc, które przychodzą nam na myśl, jak na przykład Psalm 23, psalm znany wielu osobom, który jest powiązany z Exodusem, ponieważ niesie ze sobą ideę przewodzenia, która odzwierciedla okres pustynny, a także osiada na koniec Psalmu w dwóch ostatnich wersach, będący ideą lub odzwierciedleniem osiedlenia się w ziemi obiecanej. Zatem echa tradycji wyjścia z Egiptu można znaleźć także w innych Psalmach niż ten.

Ale w tych miejscach prawdopodobnie jest co najmniej jeden lub dwa w Psalmie 14. Wiele z nich odnosi się do motywu Wyjścia. Na potrzeby naszych badań najbardziej dominująca treść pojawi się tutaj w tych Psalmach.

Psalm 7, Psalm 78, 105, 106, 135 i 136. To na nich skupię się w tej serii wykładów. Jak podchodzimy do każdego z Psalmów? Jest wiele rzeczy, które chcę uwzględnić w każdym Psalmie, aby pomóc nam nadać jakąś strukturę tej serii.

Pierwszą rzeczą, którą chcę zapewnić dla każdego psalmu, jest jego zarys. Chcę więc przedstawić podstawowy przegląd zawartości, któremu przyjrzymy się najpierw. Możesz więc przedstawić jakiś plan działania, abyśmy mogli zobaczyć, nad czym będziemy się zastanawiać.

Drugą rzeczą, o której chcę powiedzieć, jest cel. Chcę to omówić na pewnym etapie. Musimy przyrzeć się temu, dlaczego Psalm został faktycznie napisany.

To bardzo ważne, ponieważ dopiero wtedy, gdy zrozumiemy, dlaczego Psalm został napisany, co Psalmista próbował osiągnąć? Dopiero gdy to zrozumiemy, będziemy mogli zrozumieć, dlaczego do swojej kompozycji wybiera pewne elementy motywu Exodusu. Zobaczymy, że są pewne rzeczy, jeśli nie mieszczą się w jego strukturze, jego rubryce, te rzeczy zostaną zaniedbane, nawet jeśli możemy uważać, że są głównymi tematami faktycznego motywu. Następnie się temu przyjrzymy i okazuje się, że nie będzie to coś, co w ogóle będę w stanie zrobić z taką satysfakcją, jak bym chciał, ponieważ wymagałoby to znacznie większej znajomości języka oryginalnego.

Niemniej jednak przyjrzymy się powiązaniom Psalmu z motywem Wyjścia, zwłaszcza z Wyjściem i Księgą Liczb. Ale zobaczysz, że będą też inne miejsca. Zatem przyjrzymy się tym i porównamy również niektóre z tych aspektów.

Poruszona zostanie także kwestia zauważalnych pominięć. To miejsca, w których znajdują się kluczowe elementy. O motywie Exodusu porozmawiamy za chwilę.

Istnieją jednak kluczowe elementy motywu Wyjścia, które moim zdaniem są ważne przynajmniej w Księdze Wyjścia lub pojawiają się w Księdze Liczb, a które są ignorowane, a które można zignorować. Chcę poruszyć niektóre z nich, przynieść niektóre i wspomnieć o niektórych z nich, gdy będziemy zajmować się poszczególnymi Psalmami. Inny aspekt, któremu chcę się przyrzeć, dotyczy poetyki Psalmów.

To jest obszar, to jedna z moich ulubionych irytacji, którą mam. Często Psalmy, o których wspominaliśmy, zwłaszcza Psalm 105, 106, Psalm 78, są to Psalmy, które były w przeszłości krytykowane, ponieważ opowiadają historię oraz mają fabułę i narrację. Są to Psalmy, które były krytykowane jako mniej poetyckie.

To naprawdę arbitralna ocena samych Psalmów. Wiem zatem, że nie są to zajęcia ani cykl wykładów poświęconych poetyce hebrajskiej, ale jest to coś, co lubię i co bardzo lubię. Dlatego chcę porozmawiać o niektórych cechach poetyckich, które odnajdujemy w tych Psalmach, zwłaszcza o niektórych strukturach dobitnych.

Dlatego chcę omówić pewne poetyki zawarte w tych Psalmach. Następnie pojawia się kwestia ponownego wykorzystania, interpretacji i ponownego użycia. W tym miejscu chcemy się przyrzeć lub zacząć przyglądać przypadkom, w których to, co z pewnością wydaje się być źródłem autora, nie do końca pokrywa się z tym, co umieścił on w swojej pracy.

Chcę po prostu zbadać niektóre relacje między samym psalmem a źródłem, aby zrozumieć, dlaczego dokonuje się tej zmiany? Jaka jest zmiana? Przeglądając niektóre

z tych Psalmów, zobaczysz, że źródło może nie pochodzić bezpośrednio z Pięcioksięgu, ale psalmista mógł wziąć inny tekst, starszą tradycję lub coś z innego psalmu lub innego dzieła literackiego i utkać to i wykorzystał to do opowiedzenia swojej historii, ponieważ znacznie lepiej pasuje do jego celów. Przyjrzymy się więc kwestii interpretacji lub ponownego wykorzystania biblijnego psalmisty. W większości będę cytował NASB, Biblię New American Standard.

Powiem to teraz. W większości to mówię, ale będą chwile, w których będę musiał odstąpić od tego, ponieważ stwierdzamy – i będzie to pojawiać się wiele razy – że czasami angielscy tłumacze mają tendencję do kombinowania trochę z poetyką, aby uczynić tekst bardziej czytelnym. Dlatego tu i tam możesz zauważyć pewne zmiany w słowach.

Nie jest to idealna sytuacja, ale jednak coś z nią mamy. Zamierzam więc adaptować pewne teksty i postaram się uświadomić, kiedy to robię i jaki jest tego właściwie cel. W zasadzie w ten sposób będziemy patrzeć na każdy psalm.

Zatem następną rzeczą, którą musimy zrobić, to spróbować zdefiniować Exodus. Jakie wydarzenia obserwujemy? To tylko kolejny przegląd, abyśmy mogli zrozumieć elementy Exodusu, o których będziemy myśleć. Pierwsza z nich to przejście z klanu do ziemi obiecanej.

Mam tutaj na myśli koniec Księgi Rodzaju, zaczynając od Księgi Wyjścia, kiedy był to Jakub i jego dalsza rodzina, która jest opisana jako ogółem 70 dusz. Udają się do Egiptu, aby spotkać się z Józefem, aby uniknąć głodu, dotkliwego głodu, który nawiedził ziemię Kanaan w tamtym czasie. Więc wpuściliśmy ich i stanowią po prostu klan.

Potem oczywiście rozmnażają się i stają się ludem, i wtedy stają się niewolnikami w Egipcie. Powstaje nowy król, który nie rozpoznaje Józefa i zniewala ich, ponieważ tak bardzo się rozmnażają. Widzimy, że znajduje to również odzwierciedlenie w niektórych psalmach.

Bardzo ważną częścią motywu jest wybawienie z niewoli, zwłaszcza zaraz. Zobacysz, że w Księdze Wyjścia wspomniano o 10 plagach, których kulminacją była śmierć pierworodnego Egipcjan. To bardzo powszechny motyw, chociaż, jak zobaczymy, plagi są nieco inaczej przedstawione w tych psalmach Wyjścia.

Mamy też cudowną przeprawę przez morze, którą mamy tutaj na zdjęciu, podczas której morze się rozdziela. Istnieją różne aspekty tego, że dochodzi do pewnego stopnia buntu, ponieważ ludzie oskarżają Mojżesza o wybranie ich z niewoli i doprowadzenie ich na śmierć na początku pustyni lub nad morzem. Jest więc trochę buntu, ale wtedy Bóg dokonuje tego cudu.

To koncepcja, o której będziemy mówić później, dzieląc morze, umożliwiając im jego przekroczenie. Potem jest historia zaopatrzenia na pustyni. Jest zapas wody.

Dostarczany jest chleb i manna, co jest bardzo popularną tradycją, a także mięso z przepiórkami. Oprócz zaopatrzenia istnieje grzech, który ma miejsce na pustyni, na co Izraelici narzekają na różnych poziomach. Skarżą się na Mojżesza.

Małe grupy skarżą się na Mojżesza. Nawet jego siostra Miriam i Aaron skarżą się na niego. Istnieje ciągła praca Mojżesza, który musi wstawiać się za ludźmi i przybliżyć ich potrzeby Bogu i sprowadzać na nich Boże potrzeby.

Następnie jest coś, co moim zdaniem jest bardzo ważną częścią tej historii, czyli nadanie Tory, gdy Mojżesz wstępuje na górę Synaj, a Bóg poucza swój lud, jak powinien żyć, jeśli ma być ludem przymierza. Oczywiście mamy całe księgi, takie jak Księga Powtórzonego Prawa poświęcona dużej części wykładu Tory, podobnie jak Księga Kapłańska 2. Wychodzimy więc poza narrację, ale są też aspekty nadawania prawa, które również mają miejsce. Jeśli więc będziemy podążać za wzorcem zawartym w samej Torze, zobaczymy, że mamy także do czynienia z początkowym podbojem regionów Transjordanii.

Tutaj patrzymy na terytoria Oga, króla Baszanu i Sichona, króla Amorytów. Następuje ten początkowy podbój, zanim faktycznie wejdą do ziemi obiecanej. Gdybym to po prostu szybko narysował tutaj, zwykle rysowałbym naród izraelski z Morzem Galilejskim i Morzem Martwym w ten sposób.

To jest Jordania. Jest to obszar w zasadzie wyznaczony dla Izraela. Izrael dochodzi do tego punktu tutaj, pod koniec Księgi Powtórzonego Prawa, mniej więcej w tym rodzaju regionu.

Ale cały ten obszar tutaj, który pierwotnie nie był przydzielony Izraelitom należącym do Amorytów, ponieważ Amoryci, Og i Sichon nie pozwolili Izraelitom przekroczyć swojego terytorium. Podbili go i byli w stanie zająć duży obszar, zanim faktycznie przekroczyli Jordan i wkroczyli do tej ziemi, która została im obiecana. To są więc elementy składowe motywu Exodusu.

Patrząc na Psalmy, zobaczymy, jak te części są odzwierciedlone i jak zostały wplecione w inne tradycje biblijne oraz jak zostały wplecione w materię poezji hebrajskiej. To powiedziawszy, zaczniemy od Psalmu 136. Zacznę od Psalmu 136 po prostu dlatego, że jest to jeden z krótszych Psalmów.

Ze względu na to wprowadzenie i ograniczony czas, jaki mam na pierwszy film, będę musiał zmieścić krótszy Psalm, aby zmieścić się także ze wstępem. Jest to więc jeden z krótszych i ostatni w całej książce. Następnym, który zrobimy, będzie Psalm 78, który będzie pierwszym.

Zatem krótkie wprowadzenie do samego Psalmu i zobaczymy, że jest to w zasadzie hymn liturgiczny, hymn antyfonalny, w którym po każdym wersecie jest każdy wypowiedzany wers, który opowiada historię zawierającą w sobie fabułę. Znajdujemy tutaj wyrażenie *ki leolam hazdo*, hebrajskie wyrażenie „dla jego miłości, dla jego miłości przymierza, dla jego łaski, bo jego miłosierdzie jest wieczne”. Jest to więc hymn antyfonalny.

Zdawało się, że jest to hymn antyfonalny, w którym najprawdopodobniej został ułożony, a wiem to z życia w Izraelu podczas Paschy. Z pewnością jest to psalm śpiewany co roku, podczas którego przywódca wypowiada jeden konkretny wers, a następnie wszyscy inni biorą w tym udział, mówiąc: *ki leolam hazdo*, bo jego miłość jest wieczna. Wspomniałem właśnie tutaj, że odpowiedź jest nieorganiczna ze znakiem zapytania.

Dzieje się tak po prostu dlatego, że pojawiają się pytania, z pewnością wśród naukowców, czy ta drugorzędna kwestia *ki leolam hazdo*, ponieważ jego miłość jest wieczna. Powstają pytania, czy rzeczywiście jest to oryginał Psalmu, czy też został wstawiony do innego dzieła w celu stworzenia kompozycji liturgicznej. Istnieje stosunkowo dobry powód, aby przypuszczać, że na przykład w zwoju Psalmu w Qumran znajduje się kopia Psalmu 145, w którym występuje wers antyfonalny, który pojawia się cały czas po każdym wersecie.

To nie jest kopia, którą mamy w tekście masoreckim, ale sugerowałyby, że przynajmniej Izraelici, pierwsi Izraelici, na pewnym etapie widzieli pewne kompozycje i chcieli przenieść je bardziej w kontekst liturgiczny. Dodali więc wers, w którym publiczność lub uczestnicy mogliby recytować, aby również wziąć udział. Istnieje więc możliwość, że jest to substancja nieorganiczna.

Jest jeszcze jeden powód, który zobaczymy, gdy spojrzymy na Psalm 135. Wstrzymam się z tym do tego czasu. Istnieje około 13 wersetów mówiących o Wyjściu, od 10 do 22.

Za chwilę je zobaczymy. Musimy także zwrócić uwagę na to, co warto zauważyć teraz, gdy zestawienie jest godne uwagi. Fakt, że mamy Psalm 135 tak samo, jak pochodzi on po 136.

Nieco później przekonamy się, że wydaje się istnieć pewne przyciąganie pomiędzy Exodus Psalms, co świadczy coś o działalności wydawniczej organizatorów Psalterza lub kompozytorów lub redaktorów i redaktorów Psalterza. Ale o tym porozmawiamy trochę później. Coś, co widzimy lub aspekt, który widzimy lub powinniśmy zauważyć w tym Psalmie, to to, że Bóg jest często przedstawiany jako wojownik.

Jest kimś, kto walczy dla Izraela i to wydaje się być jego głównym założeniem. Wydaje się, że to jest powód, dla którego ten Psalmista uchwycił się lub przyjął i przyjął pewne elementy Exodusu. Exodus był znaną historią.

Każdy o tym wiedział i może wiele powiedzieć. Można na tym zyskać lub udowodnić wiele punktów. Wydaje się jednak, że ten konkretny autor uchwycił się idei Boga jako wojownika, kogoś, kto walczy, kogoś, kto jest królem Izraela i toczy bitwy z innymi królami.

Zobaczymy to już za chwilę. Przyjrzyjmy się więc strukturze samego Psalmu. Rozpoczyna się od wstępnej pochwały i uwielbienia, od której rozpoczyna się większość Psalmów.

Chociaż Psalm Exodusu, jeśli mają cokolwiek wspólnego z uwielbieniem, to znajdziesz część wprowadzającą, która w pewnym sensie wprowadzi publiczność w ducha pieśni, ducha uwielbienia i uwielbienia. Mamy to więc w wersetach od pierwszego do trzeciego. Następnie mamy Boże dzieło w stworzeniu za cztery do dziewięciu.

Porozmawiamy o tym trochę, kiedy zajmiemy się tym bardziej szczegółowo. Ale idea stworzenia, o której musimy pomyśleć, to coś więcej niż tylko początkowy akt stworzenia, ale chodzi także o utrzymanie i utrzymanie świata. Dojdziemy do tego nieco później.

Następnie mamy dzieło Boże w Wyjściu. Dwa główne aspekty: wyzwolenie z Egiptu i klęska królów Transjordanii. To są dwa główne aspekty, na których skupia się Psalmista.

Następnie mamy podsumowanie uwielbienia, które podsumowuje Boże wybawienie. Porozmawiamy o tym, z czym dokładnie się to wiąże. Ale na razie kontynuujemy i spójrzmy na każdą z tych sekcji lub weźmy część niektórych z nich i porozmawiamy o nich trochę więcej.

Nie będę czytać wszystkich wersetów. Będą tam na górze, abyś mógł im się przyjrzeć, ale podkreśliłem pewne ich części. To zdanie „dziękuj Hoduli” po hebrajsku „Hodula Adonai” to zdanie, które powtarza się na początku każdego z trzech wersetów.

Pomaga to to uporządkować i mówi nam, że należy to postrzegać jako jedną konkretną sekcję. Mamy pojęcie hesed, które jest wprowadzone, hebrajskie słowo, które jest wprowadzone, ki leolam hasdo. Mamy tu hebrajskie słowo hesed, które tu przytoczę, ponieważ jest to bardzo ważna koncepcja dotycząca jego interpretacji.

H esed, coś w tym stylu po hebrajsku. Jeśli ja też piszę, to myślę, że po angielsku wygląda to trochę podobnie. To słowo jest trudne, w pewnym sensie trudne do wyjaśnienia za jednym razem, ale ma związek z łaską.

Ma to związek z miłosierdziem. Ma to związek z miłością przymierza w pewnych kontekstach, ale niekoniecznie we wszystkich. Zastanawiam się, czy łaska jest prawdopodobnie najlepszym określeniem, jakiego można użyć, ale nawet te wyrażenia lub słowa same w sobie nie w pełni oddają to słowo w sposób wystarczający.

Znajdujemy to ki leolam hasdo, powtarza się. Fakt, że się to powtarza, jest czymś w rodzaju echa w tym sensie, że miłosierdzie Boże jest wieczne. Dlatego też powtarzamy to w ten odwieczny sposób.

Zatem fakt, że się to powtarza, odzwierciedla ideę Bożej wiecznej miłości przymierza. Wiąże się z tym kilka kwalifikacji, o których dowiemy się za chwilę. Mamy tu także dziękczynienie Bogu nad bogów.

Następnie mamy to wyrażenie Elohei Elohim w języku hebrajskim. Elohim to kolejny z tych kluczowych elementów. Wiem, że to nie są zajęcia z hebrajskiego, ale trzeba porozmawiać o tych słowach.

To słowo, powszechne słowo określające Boga. Byłby to Elohim w ten sposób, napisany w podobny sposób i wymawiany w ten sposób. To słowo jest bardzo często używane do opisania Boga Izraela.

Ale wielu ludzi nie zdaje sobie sprawy, że jest to słowo używane również do opisania innych bóstw. Na starożytnym Bliskim Wschodzie, nawet wśród Izraelitów, istniała koncepcja Boga, ale bardzo widoczna była także koncepcja innych bóstw, postaci anielskich i istot niebiańskich. Dlatego w pewnych kontekstach używają tego słowa Elohim do opisania innych bogów, a także Boga Izraela.

To bardzo ważny pomysł. Dopiero gdy ujrzymy imię Pana, tetragram, Yud-Heh-Vav-Heh, będziemy mieli stuprocentową pewność, że mamy do czynienia z Bogiem Izraelitów. Musimy więc w tym miejscu podziękować Bogu bogów, co niemalże sugeruje, że mieli świadomość, że Bóg, Bóg Izraela, jest ponad jakimkolwiek innym bogiem.

Czy tak było, czy rozpoznali, że to był Bóg, czy myśleli, że to aniołowie, to już inna historia. Musielibyśmy przyjrzeć się tym w różnych kontekstach. Niemniej jednak istniał pewien rodzaj uznania innych istot, a także Boga Izraela.

Jest tu aluzja, aluzja biblijna, jak sądzę, która sięga aż do Księgi Powtórzonego Prawa. Mamy więc taką koncepcję znaczenia Elohim, opisującego boga innego niż Bóg

Izraela. Istnieje potencjalna aluzja, o której mówiłem, pomiędzy Powtórzonego Prawa 10,17 a Psalmistą.

To wprowadzi nas w ideę czegoś, co często zdarza się w literaturze biblijnej, w czym bardzo rzadko, mówię bardzo rzadko, znów pojawia się moja angielska rezerwa. W Biblii nie ma żadnej księgi, która kiedykolwiek istniałaby sama w sobie. Często mamy wrażenie, że księgi biblijne istnieją w podobny sposób.

Pod wieloma względami uczono nas czytać księgi i rozdziały z pism świętych tak, jakby istniały jako niezależne jednostki napisane całkowicie oddzielnie. Ale nigdy tak nie jest. We wszystkich księgach Biblii zawsze, mam na myśli absolutnie każdą księgę Biblii, istnieje bardzo skomplikowana sieć powiązań, w której na autorów biblijnych, podświadomie lub celowo, wpływały inne teksty Biblii.

Zapóżyczali wyrażenia z różnych miejsc i wprowadzali je do swojego konkretnego tekstu. To się dzieje cały czas. To ważny sposób, w jaki powinniśmy patrzeć na całe Pismo Święte, a nie tylko na te Psalmi z Księgi Wyjścia.

Mówię o Nowym i Starym Testamencie. Musimy zrozumieć, że ludzie byli zanurzeni w Piśmie. Znali wersety, słowa i wyrażenia przez cały czas i włączali to do swoich tekstów.

Jest to więc tylko jeden przykład tutaj, w Księdze Powtórzonego Prawa, gdyż Pan, Bóg twój, jest Bogiem bogów i Panem panów, Bogiem wielkim, potężnym i budzącym grozę, który nie jest stronniczy i nie przyjmuje łapówek. Ponieważ to szczególne sformułowanie jest dość charakterystyczne dla tych dwóch miejsc, jest to jeden ze znaków wskazujących na duże prawdopodobieństwo zapożyczenia z Pisma Świętego, w przypadku którego autor świadomie lub nieświadomie o czymś wie i wykorzystuje to w swojej pracy. Mamy więc Boże dzieło stworzenia w wersetach od czwartego do dziewiątego.

Mówimy o wielkich cudach Boga, Jego wielkich cudach. To kolejny interesujący pomysł, ponieważ zapoznaliśmy się z ideą lub językiem cudów. W języku hebrajskim istnieje taka skórka korzenia.

Napiszę to tak jako root. To słowo pele, chyba powinienem przepisać również po angielsku, prawda? To słowo pele to koncepcja opisująca coś, co jest dla ludzi zbyt trudne. Starożytni oddzielali pracę, pracę i zadania poszczególnych osób.

Miałbyś więc pracę, którą człowiek mógłby wykonywać tak, jak człowiek może ściąć drzewo lub zbudować dom. Te rzeczy należą do sfery człowieka. Ale jeśli chodzi o coś więcej, mamy koncepcję niflaot.

Są to niestety bardzo wysokie oceny, ale są to słowa opisujące to, co znamy jako cuda, idee cudów. W starożytnym świecie cuda były czymś, czego mógł dokonać tylko Bóg, czymś, co było w zasadzie zbyt trudne dla człowieka. Zatem to słowo niflahot i to drugie słowo gedolot również, kiedy widzimy te słowa w słowie pele, zasadniczo mówimy o cudach, rzeczach, których może dokonać tylko Bóg.

Ponownie muszę trochę o tym porozmawiać, ponieważ kiedy mamy do czynienia z koncepcją cudu, starożytni mieli zupełnie inne pojęcie o cudzie niż to, co robimy dzisiaj. Myślę, że dzisiaj myślimy w kategoriach trzech warstw. Myślimy w kategoriach tego, co ludzie mogą zrobić, co ludzie mogą zrobić lub co ludzie robią.

Ludzie mogą budować domy i ludzie mogą wycinać drzewa. Ale we współczesnym społeczeństwie mamy jeszcze jedną warstwę, którą można określić jako Matkę Naturę. Wtedy widzimy rzeczy, którymi zajmuje się natura, takie jak leczenie.

Jeśli doznamy skaleczenia lub zadrapania, jesteśmy wyleczeni. Schodzi i przypisuje się to Matce Naturze, naturalnemu procesowi, w którym zostajemy uzdrowieni. Następnie mamy wyobrażenie odległego Boga, który czasami przychodzi i myślimy o tym w kategoriach cudu, kiedy Bóg przychodzi, aby coś jeszcze zrobić.

Ale w czasach biblijnych były tylko dwie warstwy. Była idea twórcy i powstało. Zatem wszystko, czego nie mogliśmy zrobić, przypisuje się Bogu, który utrzymuje swoje stworzenie.

Nie tylko to robi, ale i utrzymuje. Jeśli więc skaleczymy się i zostaniemy uzdrowieni, to nie Matka Natura, ale Bóg nas uzdrawia, ponieważ sami nie możemy tego zrobić. Musimy więc pamiętać, że o tym myśleli starożytni.

Nie było koncepcji natury. Właściwie, kiedy wspomniałem o tym kiedyś mojemu doradcy, podskoczył z krzesła, spojrzał na mnie i powiedział: „Natura, w świecie biblijnym nie ma czegoś takiego jak natura”. Więc wtedy myślimy, że kiedy czytamy to słowo, niflahot, gedolot, widzimy je tłumaczone jako cuda.

Nie wiem, można to przetłumaczyć za pomocą znaków. Musimy myśleć w kategoriach trudnych czynów, których tak naprawdę może dokonać tylko Bóg. To jest biblijny, to jest biblijny język cudów.

Co więcej, odkryjemy, że słowa pele i to słowo niflahot są często przypisane do Exodusu i cudów dokonanych w okresie Exodusu. We współczesnym hebrajskim używa się innego słowa na określenie cudu. Używają słowa nes, które oznacza sztandar.

Nie ma w nim słowa czegoś podobnego, nie nadprzyrodzonego, ale wspaniałego w kategoriach biblijnych. Ale to może trochę inna historia. Dowiadujemy się tutaj, że

wzór przyjęty w tym konkretnym dziele Psalmisty jest od ogólnego do szczegółowego, ponieważ najpierw wspomina on o ogólnej zasadzie, a następnie szczegółowo opisuje, co tak naprawdę ma na myśli.

Ponieważ tu jesteście, zabierzmy się tutaj – mówi – do Tego, który czyni wielkie cuda. Potem idzie i wyjaśnia, czym właściwie są te cuda. Zatem ogólnie rzecz biorąc, masz konkretny wzór, którego nie znajdziemy we wszystkich Psalmach.

Pojawia się tu pytanie i za każdym razem, gdy stawiam znak zapytania przy którymkolwiek z moich tutaj stwierdzeń, być może istnieje pewna debata na ten temat. Ale istnieje tu potencjalny wpływ mądrości, ponieważ mamy Tego, który rozprzestrzenił ziemię. Gdzie jesteśmy? Temu, który umiejętnie stworzył niebiosa.

Tutaj ma niebiosa z umiejętnościami. Słowo umiejętność ma rdzeń, jest to *tevunah binah*, które gdzie indziej jest tłumaczone jako zrozumienie. Jest to więc znowu ten rodzaj rzeczy, który, jak widzimy, nie jest dobrze odzwierciedlony w tłumaczeniach biblijnych.

Rozumiem, dlaczego tłumacz użył słowa umiejętność, ale zastanawiam się, czy koncepcja zrozumienia, która wprowadza pojęcie Boga tworzącego świat z mądrością. Istnieje tradycja mówiąca, że mądrość była obecna u Boga podczas stwarzania świata. Zaczynamy więc widzieć to odzwierciedlone tutaj, zdecydowanie w języku hebrajskim, nawet jeśli nie jest to tak oczywiste w tłumaczeniu na język angielski.

Zatem i tutaj mamy konkretną wzmiankę, jeszcze jedną rzecz dotyczącą słońca i księżyca. To coś, co tak naprawdę nie wywołuje większego zamieszania. OK, rozumiemy, że słońce i księżyc zostały stworzone, ale w nawiązaniu do tekstu hebrajskiego stwierdzamy, że istnieje potrzeba, aby Psalmista wyraził się jasno, ponieważ w tekście Księgi Rodzaju podczas stworzenia świata słońce i Księżyc nigdy nie są wyraźnie wymienione.

Wszystko, co mamy w tekście Księgi Rodzaju, to stwarzanie większych i mniejszych światów. Są ku temu powody, w które nie będę się wdawał, ale tutaj czytający Psalmista, prawdopodobnie z tekstu Rodzaju, chce być konkretny i powiedzieć: nie, słońce i księżyc zostały stworzone w tym szczególnym czasie. Rzuca więc światło na to, co działo się w Exodusie.

Następnie mamy część dotyczącą Bożego dzieła w Exodusie. Pierwszą rzeczą, którą widzimy, jest wzmianka o tym, jak Bóg uderzył pierwotnego Egipcjan. To rodzi pytanie, które stawiamy w refrenie, ponieważ Jego miłość jest wieczna.

Ale kiedy to czytamy, musimy sprecyzować, co Psalmista ma na myśli. Tak, on mówi, że jego miłość jest wieczna, ale tak naprawdę Psalmista mówi, że jego miłosierdzie

wobec Izraela jest wieczne. Bo jeśli byłeś wtedy Egipcjaninem i twój pierworodny został uderzony, ostatnią rzeczą, o której byś pomyślał, było to, że jego miłość jest wieczna.

Tak, ale nie dla nas, ponieważ cierpimy z tego powodu. Więc to jest podtekst. Nie jest to powiedziane wprost, ale wyraźnie daje to do zrozumienia w tym konkretnym Psalmie.

Uderzył Egipcjan, a także podzielił morze. Sformułowanie tutaj jest trochę dziwne, ponieważ mówi, że dzieli morze. L'xor bexarim to używane wyrażenie.

Nie ma tego nigdzie indziej w żadnym Psalmie Wyjścia, opisującym rozbitcie morza przez Boga. Dlaczego więc Psalmista wybrał tak dziwne słowa? Być może po prostu je wybrał, bo przyszły mu na myśl, ale mógł też wybrać je pod wpływem tekstu z Księgi Rodzaju 15,17, który jest historią pochodni pomiędzy kawałkami, podczas której Abraham składa Bogu ofiarę. I stało się, gdy słońce zaszło, było bardzo ciemno i oto ukazał się dymiący piec i płonąca pochodnia, która przechodziła pomiędzy tymi kawałkami.

Jeśli wejdiesz w ten tekst, spojrzysz na ten tekst, zobaczysz, że jest to tekst, który według wielu ludzi jest tekstem przepowiadającym Exodus. Przepowiada Izraelitom, że morze się rozdzieli i że podążają za słupem ognia, który idzie przed nimi i prowadzi ich przez nie. Zobaczysz, że nawet w Księdze Rodzaju 15, kiedy będziesz czytać dalej, ta przepowiednia dotycząca tego, co stanie się z przodkami Abrahama, rzeczywiście jest wspomniana w tamtym czasie.

Mamy więc ten tekst, który jest prawdopodobną, powiem prawdopodobną iluzją. Albo gdybym musiał grać, oczywiście nie jestem hazardzistą, ale gdybym musiał grać, powiedziałbym, że ten tekst z Księgi Rodzaju miał wpływ na jego myśli, kiedy pisał ten konkretny tekst, pisząc ten Psalm. Plagi są tutaj jedynie w przybliżeniu ujęte w skrócie.

Mamy pierworodnego, jak powiedziałem, jest to najpopularniejszy, wybierany, a pozostałe są w pewnym sensie nawiązaniem, ale w skrócie i nie są w ogóle szczegółowo opisane. Mamy jednak konkretną wzmiankę o zagładzie faraona. Zatem tutaj, nawet gdy czytasz ten tekst, wydaje się, że nacisk jest położony bardziej na uderzenie Boga, uderzenie Boga w faraona i atakowanie faraona.

Wydaje się, że na tym położony jest największy nacisk i przekonamy się o tym, przeglądając pozostałe Psalmy. Chodzi tu bardziej o to niż o wybawienie czy cokolwiek innego, czego dokonuje Bóg. Chodzi o atak i zniszczenie tego konkretnego króla i zobaczymy, że znalazło to odzwierciedlenie w innym miejscu tego konkretnego Psalmu.

Mamy więc następną część po wyjściu z Egiptu, w której Bóg zabiera swój lud, pomijając wydarzenia na pustyni. Następnie prowadzi swój lud przez pustynię. Pomijamy więc tutaj 40 lat wędrówki po pustyni ery dzicy.

Przeskakujemy szczególnie do królów Transjordanii, gdzie Bóg niszczy dwóch królów Oga i Sichona. Są wspomniane. Jak powiedziałem wcześniej, w tym krótkim fragmencie nacisk nie jest kładziony na nieposłuszeństwo Izraelitów, ale na zagładę Boga, który prawie walczy jako król, prawie porównując go do innych królów.

Bóg pokonał faraona, pokonał Oga i pokonał Sichona. Był ich wojownikiem. Był ich królem w okresie pustynnym.

Takie jest postrzeżenie Izraelitów, że Bóg był ich królem w tym czasie. Powstaje pytanie, po co poprzestawać na podboju Transjordanii? Dlaczego nie poszliśmy dalej? Podobnie jak w przypadku początkowego podboju tej ziemi, a najpopularniejszym powodem tego we współczesnej nauce jest to, że Psalmista pracował głównie z Torą, pierwszymi pięcioma księgami Mojżesza i to wszystko. Koniec Liczb, początek Powtórzonego Prawa kończy się jedynie na podboju Transjordanii i nie idzie dalej.

Może to nasuwać myśl, że Tora w czasach Psalmisty była w pewnym sensie zbiorem. Chciałbym powiedzieć „inspirowany”, ale to trochę anachroniczne, ale w tamtych czasach był on postrzegany jako bardzo ważny i postrzegany jako zbiór ksiąg. Następnie przechodzimy do podziału gruntów.

Ten wzór, który tu widzimy, jest wzorem poetyckim. To wyrazista struktura. Nazywa się to wzorem tarasowym.

Po prostu to zaznaczę. Wiem, że to nie jest kurs poezji, ale jest schematycznie przedstawiony jako A, B, B, C, gdzie element B jest powtarzany dla podkreślenia. Zatem w tym konkretnym przypadku postrzegamy i przekazujemy ich ziemię jako dziedzictwo.

Następnie mamy dziedzictwo powtórzone ponownie Izraelowi, jego słudze. Więc mamy, a on dał im ziemię, która będzie częścią A tego. Dziedzictwem byłoby B, które powtarza się dwukrotnie.

Następnie mamy do jego sługi Izraela C, właśnie tutaj. Fakt, że tak jest, gdyż Jego lojalna życzliwość jest wieczna, jest umieszczony pomiędzy. To w pewnym sensie niszczy tarasowy wzór.

To tylko kolejny powód, dla którego wiele osób zakłada, że ten refren jest w rzeczywistości późniejszym dodatkiem do psalmu, ponieważ przerywa poezję i nie czyta się go zbyt dobrze. W każdym razie jest to tekst, który mamy przed sobą. Następnie mamy podsumowanie uwielbienia Bożego wybawienia.

Aby zakończyć psalm, ramy czasowe są trudne do ustalenia. Mówi o tym, że Bóg pamięta o Izraelu w jego skromnym stanie. Ale tak naprawdę nie wiemy, czy to mówi, czy jest to nawiązanie do wyjścia z Egiptu, kiedy wyzwolił niewolników? A może w rzeczywistości jest to nawiązanie do czegoś, przez co przeszli Izraelici lub Psalmiści, na przykład wygnania w 587 roku? Trudno więc z całą pewnością określić, który z nich, a może został napisany w szczególnie wątpliwy sposób, w taki sposób, że można mu przypisać którykolwiek z tych scenariuszy.

Ponownie mamy tu słowo „dziękować”, hodule, które się tutaj pojawia. Jak pamiętacie, jak powiedziałem na początku psalmu, ten zwrot został użyty trzy razy. Tworzy to coś w rodzaju inkluzji do psalmu i przypomina nam o początku.

Ale o tej koncepcji porozmawiamy później. Zestawienie, wspomniałem o tym wcześniej. Dlatego teraz powiem kilka słów na ten temat.

Wydaje się, że Psalm z Wyjścia są atrakcyjne. Psalm 77, który zawiera materiał dotyczący Wyjścia, pojawia się obok Psalmu 78. Psalm 105, który ponownie dominuje w Wyjściu, pojawia się tuż obok Psalmu 106.

Tutaj mamy Psalm 135, który jest przed naszym psalmem. Właśnie przyjrzeliliśmy się liczbie 136. Wygląda więc na to, że aranżer podjął świadomy wysiłek, aby pogrupować wszystko w jedną całość.

Wiemy, że jest to prawdą w innych miejscach literatury biblijnej. To coś, co nazywa się zasadą skojarzeń, czym się zajmuję, omawiam w swojej pracy dyplomowej i na innych forach. Nie będę się w to teraz zagłębiać ze względu na ograniczenia czasowe, ale treść Psalmów faktycznie dyktuje w jakim miejscu, jakie psalmy mają być umieszczone obok siebie.

Nie są one po prostu zestawiane całkowicie losowo. Więc to było tylko moje pytanie. Jak doszło do tej sytuacji? Dwie idee, jedna jest taka, że jest to losowe i przypadkowe.

Nie wiem, ile osób myśli o tego typu rzeczach, ale niektórzy po prostu myślą, że zostały one połączone losowo. Twierdzą jednak, że istnieje działalność redakcyjna i że redaktorzy Psałterza byli świadomi każdego psalmu, treści każdego psalmu, zawartych w nim słów-kluczy, tego, jak się skończył i jak się zaczął, kiedy wszystko to połączyli. Jest to oczywiste tutaj, a także gdzie indziej, chociaż nie będziemy się tym teraz zajmować.

Podsumowując, co możemy powiedzieć o pierwszym psalmie, któremu się przyjrzeliliśmy, Psalmie 136? Po pierwsze, przyjmujemy ideę Exodusu i wykorzystujemy ją do opisanego lub przedstawienia Boga jako wojownika lub

wojowniczego króla. Po drugie, ma to cel liturgiczny. Zatem przyjmuje się, że było to coś zamierzonego i miało oprawę, bardzo specyficzną oprawę.

Najprawdopodobniej była to Pascha, nie chcę na to przysięgać, ale według wszelkiego prawdopodobieństwa byłaby to Pascha, ale stanowiłaby część większej ceremonii. Izrael w tym psalmie jest całkowicie bierny. Nic nie robią.

Oni nie podejmują żadnych decyzji. Nie buntują się. Oni nie myślą.

Są tam tylko po to, by zostać wybawionym przez wszechmocnego Boga. Nie zawsze tak jest, ale w tym konkretnym psalmie tak jest. Jest to sposób, w jaki psalmista zdecydował się przedstawić lud Boży.

Brakowało, jeśli chodzi o Exodus, nie było zbyt wielu bezpośrednich aluzji. Zobaczmy, jak to się zmieni później, gdy w psalmie będzie o wiele więcej miejsc, w których będziemy mogli powiedzieć: tak, najprawdopodobniej patrzy na to konkretne miejsce lub nie, nie, lub podsumowuje to konkretne miejsce. Nie mieliśmy tego aż tak bardzo.

Wydaje się, że psalmista w swoich odniesieniach do wydarzeń związanych z Wyjściem był bardziej ogólny. Następnie mamy kwestię porządku chronologicznego. Wydaje się, że nastąpiła niewielka zmiana, gdy najpierw wspomniano o pierworodnym, a następnie wszystkie plagi przyzwyczyły się do wyzwolenia Izraela.

Oto więc mały przykład. Zobaczmy więcej później, ale wprowadza to ideę lub pogląd, że chociaż dla psalmisty Exodus jest ustaloną sekwencją wydarzeń, ważniejsze jest nauczanie czegoś lub tworzenie poezji. Zatem porządek chronologiczny staje się znacznie mniej istotny.

Będziemy więc omawiać to również w niektórych innych psalmach. Pozostaje jeszcze kwestia kwalifikacji miłującej dobroci. Chociaż psalmista powtarza ideę ki leolam hasdo, gdyż jego miłość jest wieczna, idea lojalnej życzliwości w rzeczywistości jest skierowana ku Izraelowi.

Psalmista naprawdę ma na myśli to, że jego miłość do Izraela i jego ludu jest wieczna. Oto podsumowanie psalmu. To pierwszy psalm, który ukończyliśmy.

Następnym, któremu się przyjrzymy, jest Psalm 78. Jest to nauczanie doktora Davida Emanuela na temat Psalmów z Księgi Wyjścia. To jest sesja numer jeden, Wprowadzenie, Liturgia antyfonalna Psalmu 136.